

„Nie skandalizowałem się ja nic” – świat wartości Andrzeja Chryzostoma Załuskiego

„Uczony, pisarz, statysta”, „erudyta”, „człowiek wszechstronnie uzdolniony”, „prekursor Oświecenia”, „mądry dyplomata”, „racjonalny administrator” – z drugiej strony natomiast: „ostrożny gracz”, „ambitny i drażliwy”, „dwulicowy i niepewny”, „stały konfident dworu berlińskiego”, „pruski agent Lamprecht”. To tylko niektóre z określeń jakimi obdarzali Andrzeja Chryzostoma Załuskiego współcześni i potomni. Czym sobie kanclerz wielki koronny i biskup warmiński na takie słowa zasłużył?

W swoim artykule koncentruję się na działalności biskupa na polu politycznym. Pomijam jego aktywność kościelną, w tym niewątpliwe zasługi w nowoczesnym administrowaniu diecezją warmińską, oraz treści prezentowane w erudycyjnych kazaniach. O tych sprawach pisali dość szeroko: A. Szorc, S. Achremczyk, R. Kościelny, W. Góralski¹.

Załuski pochodził z rodziny senatorskiej wywodzącej się z Mazowsza (ziemia płońska). O ile jednak urząd wojewody rawskiego piastowany przez ojca Aleksandra nie należał do szczególnie znaczących, to godność rodu wyznaczyć mieli w przyszłości liczni infulaci. Sakry biskupie przyjmowali Załuscy za Sobieskiego i w czasach saskich.

¹ A. Szorc, *Losy biskupstwa warmińskiego w dobie wojny północnej (1700–1711)*, „Studia Warmińskie”, 1965, t. 2, s. 65–93; tenże: *Diaspora diecezji warmińskiej za biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1698–1711)*, tamże: 1966, t. 3, s. 45–77; tenże, *Z działalności kościelnej biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego na Warmii (1698–1711)*, tamże: 1977, t. 4, s. 35–82; S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, Olsztyn 1997; R. Kościelny, *Rzeczpospolita oskarżanych narodów*, Szczecin 2003; W. Góralski, *Andrzej Chryzostom Załuski biskup płocki (1692–1698)*, Warszawa 1987.

Andrzej Chryzostom doszedł do godności biskupa warmińskiego, natomiast jego bracia: Ludwik Bartłomiej został biskupem plockim, Marcin sufraganem plockim, Aleksander Józef wojewodą rawskim. W następnym pokoleniu bratanekowie: Andrzej Stanisław (2 XII 1695 – 16 XII 1758) to kanclerz wielki koronny i biskup krakowski, a Józef Andrzej (12 VIII 1702 – 7 I 1774) biskup kijowski (synowie Aleksandra Józefa i Teresy z Podkańskich).

Wypada zgodzić się z Teresą Zielińską, że „nie za wielu magnatów kwapiło się do stanu duchownego”², natomiast kariera rodu Załuskich sytuowała go obok Szembeków, w obrębie tzw. magnackich rodów „biskupich”. Jak łatwo się domyślić podstawowym kryterium pozostawała tutaj liczba biskupich godności przyjętych przez ród³.

Jerzy Dygdała, bez żadnych zastrzeżeń, zalicza Załuskiego do magnaterii. „Wśród biskupów pochodzenia magnackiego znaleźli się przedstawiciele II rodzin, przy czym Szembekowie dali 4 ordynariuszy, a Załuscy i Tarłowie po trzech”⁴.

Andrzej Chryzostom Załuski, kanclerz wielki koronny i biskup warmiński przyszedł na świat w 1648 roku, jako syn Aleksandra wojewody rawskiego i Katarzyny z Olszowskich, siostry prymasa Andrzeja Olszowskiego. W młodości odebrał staranne i dość rozległe wykształcenie. Uczył się w szkołach jezuickich i Akademii Krakowskiej. Później, jak wielu młodych ludzi z dobrych szlacheckich i magnackich domów, wykształcenie uzupełniał w czasie podróży zagranicznych. Poznawał Europę i uczył się w Wiedniu, Grazu, Paryżu i Rzymie. Studiował historię, filozofię i prawo. Kolejne podróże zagraniczne odbył już jako dyplomata w służbie króla i Rzeczypospolitej.

Za sprawą wuja prymasa Olszowskiego otrzymał w 1667 r. kanonię poznańską i wstąpił w stan duchowny. Święcenia kapłańskie przyjął w 1674 roku. Dzięki własnym zdolnościom, sporym ambicjom i poparciu wuja, dość szybko awansował. W 1677 r. został kanclerzem dworu Marii Kazimiery Sobieskiej, a następnie sekretarzem wielkim koronnym w 1678 roku i biskupem kijowskim w 1679 roku. Był to dla biskupa początek kariery kościelnej i senatorskiej. W 1691 objął diecezję plocką.

² T. Zielińska, *Poczet polski rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 17.

³ „Były rodziny, które wyróżniały się tym, że wywodziło się z nich wielu biskupów. Do takich należeli w XVIII w. Załuscy i Szembekowie. W czasach saskich ordynariuszami było czterech Załuskich, a trzech innych było sufraganami”, zob. S. Litak, *Od reformacji do oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994, s. 159.

⁴ J. Dygdała, *Episkopat rzymskokatolicki doby saskiej. Aktywność w życiu publicznym Rzeczypospolitej*, w: *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, red. A. Sucheni-Grabowska, M. Żaryn, Warszawa 1994, s. 335.

W czasach saskich Załuski otrzymał w 1698 roku biskupstwo warmińskie, a w 1702 został kanclerzem wielkim koronnym. Oskarżony w 1705 r. o potajemne knowania z Berlinem został przez Augusta II aresztowany i osadzony pod strażą papieską w Ankonie. Do Polski wrócił po restytucji Wettyna w 1709 roku. Zmarł 1 maja 1711 roku w Dobrym Mieście na Warmii. Pozostawił po sobie liczne pisma, takie jak: mowy polityczne, kazania, listy, tłumaczenia. Zredagował i wydał zbiór dokumentów: *Epistolae historico-familiares* (1709–1711, 1761)⁵.

Decydujący wpływ na karierę Andrzeja Chryzostoma Załuskiego miały dwa czynniki – wsparcie ze strony podkanclerzego a następnie prymasa Olszowskiego i związek z rodziną Sobieskich. Andrzej Olszowski, pamiętając o siostrzeńcu, wspierał całą swoją rodzinę. Dzięki prymasowi Załuski „odbył studia zagraniczne w Niemczech i we Francji, a po powrocie wdrożony został do pracy w kancelarii koronnej i używany do misji zagranicznych”⁶.

Również związek z rodziną Sobieskich odcisnął wyraźne piętno na losy młodego duchownego. W 1677 r. Załuski został kanclerzem dworu królowej Marii Kazimierzy. Choć niejednokrotnie popadał później w konflikty z królową, to jednak stale był na dworze obecny. Tak było aż do śmierci Jana III w 1696 roku. W dzień bitwy wiedeńskiej, 12 września 1683 r., biskup prowadził w Krakowie Marię Kazimierę w uroczystej procesji błagalnej wokół rynku: „Miasto całe jak duże i ludzie wylega i prosi o zmiłowanie”⁷. A 23 grudnia witał w katedrze wawelskiej powracającego z kampanii wiedeńskiej Jana III: „Andrzej Chryzostom Załuski siostrzeniec zmarłego prymasa Olszowskiego, nie dorównujący mu godnością, ale równy wymową”⁸.

W najbliższym otoczeniu Sobieskich widzimy Załuskiego aż do ostatnich tygodni życia Jana III. W chorobie nie odstępował króla – pozostawił na ten temat szczegółowe relacje. Drugiego czerwca 1696 r. biskup skierował list do znanego

⁵ Załuski Andrzej Chryzostom h. Junosza (1648 – 1 V 1711), w: *Słownik Biograficzny Historii Polski*, t. 2, L–Ż, red. J. Chodera, F. Kiryk, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 1701–1702.; *Kazania, które się na prędcę zebrać mogły między IM Xiędza Andrzeja Chryzostoma na Załuskach, Błędowie i Koziętulach Załuskiego, biskupa płockiego, opata wąchockiego Najjaśniejszej Teresie Kunegundzie Królownie Polskiej, Elektorowej Bawarskiej ofiarowane, Mowy różne przez X. Andrzeja Chryzostoma Na Załuskach i Błędowie Załuskiego biskupa kijowskiego i czernichowskiego miane Najjaśniejszej Królowej Marie Kazimierze Pani Swojej i Dobrodziejce Miłościwej Przypisane, Mowy sejmowe Jaśnie Oświeconego Xiędzicia biskupa warmińskiego Andrzeja Chryzostoma, na Załuskach i Błędowie Załuskiego kanclerza wielkiego koronnego przy publicznych Ojczyzny obradach miane*,

⁶ K. Targosz, *Jan III Sobieski mecenasem nauk i uczonych*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 97.

⁷ M. Komaszynski, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski 1641–1716*, Kraków–Wrocław 1983, s. 117.

⁸ K. Targosz, *Jan III Sobieski, mecenasem...*, s. 85.

lekarza królewskiego O'Connora, który „opuścił Warszawę wraz z Teresą Kunegundą jesienią 1694 roku i powrócił do Anglii”. Inspirowane przez Marię Kaziemierę pismo zawierało szczegółowy opis choroby króla⁹. O'Connor nie zdążył już na nie odpowiedzieć¹⁰. Po śmierci Jana III, Załuski stał nadal u boku królowej, strzegł też królewskich komnat w Wilanowie. W imieniu Marii Kazimiery odpowiedział na kondolencje składane w imieniu sejmu konwokacyjnego przez Stanisława Leszczyńskiego¹¹.

Dyplomacja

Solidne wykształcenie i znajomość Europy pozwoliły Załuskiemu na podjęcie służby dyplomatycznej. Po śmierci Michała Korybuta Wiśniowieckiego posłował do Hiszpanii i Portugalii – odwoził Order Złotego Runa, a po elekcji Jana III Sobieskiego został wysłany do Holandii i Francji. Aktywnie działał również w okresie starań o mariaż Teresy Kunegundy Sobieskiej z elektorem Bawarii Maksymilianem Wittelsbachem. Załuski otrzymał plenipotencje królewskie do przeprowadzenia obradom z posłami bawarskimi. Brali w nich udział: Stanisław Jabłonowski kasztelan krakowski, Feliks Potocki wojewoda krakowski, Marek Matczyński wojewoda ruski, Franciszek Stanisław Wessel wojewoda mazowiecki, Marcin Kazimierz Borowski kasztelan gdański, referendarz koronny Stanisław Antoni Szczuka. Traktat małżeński Sobieskich z Wittelsbachami podpisano 16 maja 1694 roku¹². Załuski „zaopatrzony w tajne instrukcje z Wersalu”¹³, towarzyszył potem królownie w jej drodze do Brukseli¹⁴.

Polityka

Wobec bieżących wydarzeń Załuski starał się z reguły zajmować stanowisko umiarkowane i ostrożne. Było tak przynajmniej na początku jego kariery poli-

⁹ Z. Wójcik, *Jan Sobieski*, Warszawa 1984, s. 508.

¹⁰ Tamże, s. 509.

¹¹ E. Cieślak, *Stanisław Leszczyński*, Wrocław 1994, s. 34; M. Forycki, *Stanisław Leszczyński. Sarmata i Europejczyk 1677–1766*, Poznań 2006, s. 44–45.

¹² K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Diariusz i relacje z lat 1691–1696*, oprac. J. Wołiński, Wrocław 1958, s. 128.

¹³ A. Skrzypietz, *Melchior de Polignac i jego misja na dworze Jana III Sobieskiego*, w: *Polska wobec wielkich konfliktów Europy nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków 2009, s. 429.

¹⁴ M. Komarzyński, *Tajna misja ambasadora Jana III Sobieskiego w Brukseli (1695)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»” R. 47, 1992, s. 117–122.

tycznej. Wielokrotnie jednak musiał opowiadać się po którejś ze stron skonfliktowanej Rzeczypospolitej. W 1687 r. biskup kijowski miał przyznać się Janowi III do udziału w antykrólewskim spisku¹⁵. W okresie sporów Jana III z opozycją w drugiej połowie lat 80. biskup kijowski znalazł się zresztą w gronie senatorów współpracujących z królem. W 1689 r. był bodaj najbardziej zdecydowanym orędownikiem skutecznej rozprawy z opozycją antykrólewską. Trudno się zatem dziwić, że na sejmie 1688/89 r. nazwisko Załuskiego pojawiło się wśród kandydatów do obsady obydwu wakujących pieczęci koronnych¹⁶.

Za Sobieskiego biskup brał czynny udział w konferencjach senatorskich i uczestniczył w co najmniej 3 spotkaniach Rady Senatu¹⁷. Dla porównania, Załuski wziął udział w 13 radach senatorskich za Augusta II¹⁸. W czasie obrad senatu – 15 marca 1688 r. „Lawirujący między królem a opozycją biskup kijowski (...) grzmiał na wady polskie, wskazywał iż sejmy stanowiły ongi siłę Polski (robur), teraz zaś są jej hańbą i wstydem (rubor)”¹⁹. Z kolei podczas Rady senatu z 16 lutego 1693 r. Załuski poparł Radziejewskiego w sprawie wysłania poselstwa do papieża w celu kontynuowania wojny²⁰.

Wójcik określa Załuskiego jako „ostrożnego gracza”²¹. Zdaje się to potwierdzać jego zmienna postawa wobec wojny tureckiej. Na sejmie 1690 roku: „otwarcie wotował przeciwko kontynuowania wojny tureckiej, motywując swe stanowisko fatalnym stanem państwa polskiego”²². Z kolei w 1692 roku w „Dyskursie o propozycji posła scytyjskiego” opowiedział się przeciwko odrębnemu pokojowi polsko-tureckiemu. W roku następnym namawiał do przerwania działań wojennych i podjęcia rokowań z Turcją²³.

Biskup uczestniczył w rozmowach ze skonfederowanym wojskiem w 1696 roku. Mówiąc o braku pieniędzy na żołd „Stwierdził, że żołnierze mają

¹⁵ R. Kawecki, *Kardynał Michał Stefan Radziejowski (1645–1705)*, Opole 2005, s. 58.

¹⁶ K. Piwarski, *Między Francją a Austrią. Z dziejów polityki Jana III Sobieskiego w latach 1687–1690*, Kraków 1933, s. 87.

¹⁷ Dzierzył wtedy mniej znaczące biskupstwo kijowskie.

¹⁸ M. Markiewicz, *Rady senatorskie Augusta II (1697–1733)*, Wrocław 1988, s. 105.

¹⁹ Z. Wójcik, *Jan Sobieski*, s. 436.

²⁰ A. Kaźmierczyk, *Pomiędzy dwoma sejmami w 1693 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»” R. 47, 1992, s. 218.

²¹ Z. Wójcik, *Jan Sobieski*, s. 442.

²² M. Wagner, *Biskupi polscy wobec problemu obronności Rzeczypospolitej w latach 1674–1696. Zarys problematyki*, w: *Rzeczpospolita wielu wyznań, Materiały z międzynarodowej konferencji, Kraków 18–20 listopada 2002*, red. A. Kaźmierczyk, A.K. Link-Lenczowski, M. Markiewicz, K. Matwijowski, Kraków 2004, s. 272.

²³ M. Wagner, *Biskupi...*, s. 275.

obwiniać o to wolność szlachecką, ponieważ sejmy zostały zerwane i nie można było uchwalić podatków”²⁴.

W czasie bezkrólewia po śmierci Sobieskiego, biskup płocki należał początkowo do zwolenników kandydatury francuskiej. Wkrótce porzucił księcia Contiego i poparł starania o tron polski dla Fryderyka Augusta Wettyna. Był to dla Załuskiego krok ze wszech miar opłacalny. W 1698 r. biskup otrzymał diecezję warmińską (złożenie przysięgi stanom pruskim po otrzymaniu in-dygenatu odwlekło się do 1708 roku), a w 1702 roku został obdarzony pieczęcią większą. Urząd kanclerski wieńczył kariery Załuskiego, ale bynajmniej nie zakończył jego krętej drogi politycznej w służbie rodzinie i Rzeczypospolitej (J. Feldman pewnie by użył tutaj słowa „pokrętej”?). W końcu 1697 r. Załuski chciał doprowadzić do ugody pomiędzy królem a prymasem Radziejowskim; nie przyniosło to spodziewanych rezultatów²⁵. Po nominacji na biskupstwo warmińskie w liście do Radziejowskiego prosił go o pomoc w uspokojeniu Rzeczypospolitej²⁶ (prymas był nominacji Załuskiego przeciwny). Na sejmie 1699 r. biskup warmiński wszedł w skład deputacji do skryptu *ad archiwum sejmu*²⁷.

Załuski jako kanclerz wielki koronny prezentował propozycje od tronu na sejmach i radach senatu. Tak było dla przykładu w 1702 roku²⁸, a następnie na sejmie lubelskim 1703 roku²⁹. W tym czasie posłowie województwa wołyńskiego przypominali o konieczności „oddzielenia od siebie piastowanych przez Andrzeja Załuskiego urzędów kanclerza wielkiego koronnego i biskupa warmińskiego”³⁰. Tymczasem kanclerz po raz kolejny podjął próbę załagodzenia sporu pomiędzy dworem a prymasem Radziejowskim³¹.

W polityce zagranicznej Załuski prezentował raczej postawę antyrosyjską: „przodownicy zaś na politykę śmiałą i konsekwentną zdobyć się nie umieli i bądź utrudniali sprawę półśrodkami jak kanclerz Załuski i podkanclerzy Szczuka”³².

²⁴ S. Orszulik, *Polemika wokół związków wojskowych (koronnego i litewskiego) w okresie bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego*, „Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»” R. 47, 1992, s. 228.

²⁵ R. Kawecki, *Kardynał...*, s. 145.

²⁶ Tamże, s. 191.

²⁷ Tamże, s. 158.

²⁸ M. Markiewicz, *Rady senatorskie...*, s. 50.

²⁹ J. Poraziński, *Sejm lubelski 1703 r. i jego miejsce w konfliktach wewnętrznych na początku XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 69.

³⁰ Tamże, s. 71.

³¹ J. Feldman, *Polska w dobie wielkiej wojny północnej (1704–1709)*, Kraków 1925, s. 40.

³² Tamże, s. 16.

W efekcie tego stawiał na pokój ze Szwecją, dopuszczał przy tym pewne ustępstwa na rzecz Szwedów w Inflantach³³.

W czasie rokowań z Moskwą nad sprowadzeniem wojsk rosyjskich do Polski: „Zarówno Załuski jak i Szczuka byli temu stanowczo przeciwni, przewidując, że wojska auksyliarne doszczętnie kraj zrujnują i ujarzmią”³⁴. Lęk o sytuację na Warmii spowodował, że Załuski trzymał się kurczowo opieki pruskiej, dając tym samym Fryderykowi pożądany pretekst „jakim było wezwanie drżącego przed najazdem szwedzkim biskupa warmińskiego Załuskiego stałego konfidenta dworu berlińskiego”³⁵. Gdy Szwedzi wkroczyli na Litwę „August II hamował samodzielne postępowanie biskupa warmińskiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego, który w1702 r. zwołał zjazdy generalne”³⁶ i uczynił to bez zgody króla³⁷.

W 1705 r. przychodzi, jak się zdaje, kres działalności Załuskiego. Posądzony o agenturalną współpracę z Berlinem i potajemne konszachty ze Stanisławem Leszczyńskim, jako pruski agent „Lamprecht zostaje 19 września aresztowany w Dreźnie”³⁸. Kanclerz przekonywał, że listy do Berlina, bez jego wiedzy, wysłał sekretarz Chmielowski. „Skończyło się na mało uciążliwej wędrówce do Ankony, stamtąd zaś do Rzymu”³⁹. Tam bowiem po interwencji Klemensa XI zostaje wysłany Załuski i osadzony pod papieską strażą w Ankonie. Sprawa ta budziła spore emocje⁴⁰ i odbiła się szerokim echem w kraju⁴¹. Szlachta uważała Załuskiego za ofiarę represji Augusta II⁴². Tak ujął rzecz Jacek Staszewski: „W naszej literaturze historycznej utarło się mniemanie, oparte zresztą na zręcznie spreparowanych przez samego Załuskiego materiałach, że stał się on

³³ A.L. Sowa, *Świat ministrów Augusta II. Wartości i poglądy funkcjonujące w kręgu ministrów Rzeczypospolitej w latach 1702–1728*, Kraków 1995, s. 29.

³⁴ J. Feldman, *Polska w dobie...*, s. 40.

³⁵ Tamże, s. 80–81.

³⁶ S. Achremczyk, *Samorząd stanowy Prus Królewskich i Warmii*, w: *Między barokiem a oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*. Praca zbiorowa, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1996, s. 18.

³⁷ Tenże, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647–1772*, Olsztyn 1999, s. 46–48.

³⁸ J. Staszewski, *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław 1986, s. 92–94.

³⁹ J. Feldman, *Polska w dobie...*, s. 163.

⁴⁰ J. Staszewski, *Stosunki Augusta II z kurią rzymską w latach 1704–1706 (Misja rzymska)*, Toruń 1965, s. 89–91.

⁴¹ J. Kopiec, *Między Altransztadem a Pottawą. Stolica apostolska wobec obsady tronu polskiego w latach 1706–1709*, Opole 1997, s. 50–51.

⁴² J. Poraziński, *Epiphania Poloniae. Orientacje i postawy polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702–1710)*, Toruń 1999, s. 92.

ofiara oszczerczego oskarżenia, które odebrało mu łaskę królewską i spowodowało tyle trudności. J. Feldman doszedł do zbliżonego wniosku (...)”⁴³. „Biskup warmiński, który nie lubił Radziejowskiego, znany jest bowiem z fabrykowania korzystnych dla siebie dokumentów i odpowiedniego dobierania faktów świadczących na korzyść swojej działalności”⁴⁴.

Do Polski Załuski wrócił po pokoju altransztadzkim. Kanclerstwo z nadania Leszczyńskiego dzierżył tymczasem Jan Stanisław Jabłonowski. Wracając z Rzymu biskup przybył na dwór Leszczyńskiego w Saksonii. „Przyjmowano go z równą uprzejmością i zakłopotaniem”⁴⁵. Na nic zdały się deklaracje lojalności wobec nowego króla – próby odzyskania pieczęci spelzły na niczym. Biskup chciał manifestować światu swoją krzywdę, ale Stanisław zagroził mu gniewem Karola XII⁴⁶. Załuski próbował dotrzeć osobiście do Stanisława Leszczyńskiego i jak pisze Rakowski: „który do króla Stanisława wysłał z zapytaniem, czyli ma mieć łatwy przystęp”⁴⁷. W ramach rekompensaty zaproponowano biskupowi godność prymasa. Załuski jednak propozycji nie przyjął⁴⁸. Tymczasem Załuscy: Andrzej Chryzostom (bp warmiński) i Ludwik Bartłomiej (bp płocki) negocjowali z Sandomierzanami w sprawie przystąpienia do konfederacji.

Pieczęć kanclerską Andrzej Chryzostom Załuski odzyskał dopiero po Połtawie. Restytucja Augusta II w Rzeczypospolitej przyniosła okazję do zgody pomiędzy królem i kanclerzem, a Załuski skwapliwie z tej okazji skorzystał. Na Walnej Radzie Warszawskiej 15 lutego 1710 r. kanclerz przedstawił propozycję otwarcia mennicy⁴⁹.

Projekty reform

Na sejmie grodzieńskim 1678–1679 podjęto dyskusję o sposobie sejmowania. 10 stycznia zabrał głos w tej sprawie podkanclerzy Jan Wielopolski. Podkanclerzy otrzymał z datą 10 października 1679 roku memoriał biskupa kijowskiego Załuskiego: „O nadużyciach sejmowych w sposobie obradowania i uchwalania

⁴³ J. Staszewski, *Stosunki Augusta II z kurią rzymską...*, s. 88.

⁴⁴ R. Kawecki, *Kardynał...*, s. 226.

⁴⁵ J. Feldman, *Polska w dobie...*, s. 267.

⁴⁶ Tamże, s. 273.

⁴⁷ W.F. Rakowski, *Pamiętnik wielkiej wojny północnej*, oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002, s. 62.

⁴⁸ J. Feldman, *Polska w dobie...*, s. 267.

⁴⁹ A. Perlakowski, *Jan Jerzy Przebendowski jako podskarbi wielki koronny (1703–1729). Studium funkcjonowania ministerium*, Kraków 2004, s. 152.

nia”. Jak zaznacza Władysław Konopczyński: „Historycy z wyjątkiem Teodora Morawskiego, zupełnie o nim nie wspominają; mniej dziwne że zapomnieli współcześni, skoro autor jak zwykle, zataił swą mądrość przed światem i ogłosił ją dopiero w r. 1709 po łacinie (...)”⁵⁰. Załuski przedstawił obszerny projekt reformy sposobu sejmowania. Proponował wprowadzenie przysięgi poselskiej i głosowania tajnego większością głosów. Uwzględniał jednak możliwość złożenia protestacji, która miała być trzy razy powtórzona. Decyzję o prowadzeniu wojny miał podejmować sam król wraz z Radą Senatu. W przypadku sprzeciwu 3 senatorów Rada miała od prowadzenia wojny odstąpić. Kazimierz Piwarski uznał że projekt Załuskiego: „jest najpełniejszym, najdokładniejszym w szczegółach wykończonym, choć nie najśmielszym w ujęciu projektem reformy państwa za Jana III”⁵¹.

Poglądy Załuskiego

Biskup warmiński bardzo krytycznie wypowiadał się o funkcjonowaniu sejmu, który był według niego „najznakomitszym miejscem rozbicia umysłów”. Dlatego też, nigdy nie można było liczyć na rozum izby”⁵². Po nieudanych sejmie 1702 roku stwierdził: „każdy nieprzyjaciel czyni z nami może co chce, kiedy my nie czynimy cośmy powinni”⁵³. Zachęcał współczesnych do większej aktywności: „jeżeli my o sobie myśleć nie będziemy, miracula czekać nie powinniśmy, bo i Bóg sam każdemu człowiekowi nie kazał próżnować”⁵⁴.

W 1697 r. Załuski tak odnosił się do obecności wojsk obcych w Rzeczypospolitej: „co pracowity zasieje rolnik, to cudzoziemski zje żołnierz. Twierdzenie to nie było do końca prawdziwe. Przekonaniu o szczególnej uciążliwości obcego wojska dawała wyraz”⁵⁵ niejednokrotnie szlachta. Na przemarsze wojsk saskich, polskich i rosyjskich biskup narzekał też w 1711 roku⁵⁶.

W czasie bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego A.Ch. Załuski mówił: „pochodzimy około tego na tej konwokacji, aby letki jaki, byle równy, na całą Polskę, na ubogich poddanych postanowiwszy podatek na samych siebie, na

⁵⁰ W. Konopczyński, *Liberum veto. Studium porównawczo-historyczne*, Kraków 2002, s. 244.

⁵¹ K. Piwarski, *Projekty reformy państwa za Jana III Sobieskiego*, Kraków 1938, s. 13.

⁵² W. Konopczyński, *Liberum veto*, s. 192.

⁵³ J. Dygdała, *Episkopat...*, s. 351.

⁵⁴ Tamże, s. 355.

⁵⁵ J. Krupa, *Żydzi w Rzeczypospolitej w czasach Augusta II (1697–1733)*, Kraków 2009, s. 104.

⁵⁶ J. Dygdała, *Episkopat...*, s. 352.

luxum nostrum obrócili się⁵⁷. Wyrażał też zdanie o pozytywnym znaczeniu skutecznej elekcji. Według Załuskiego, po elekcji „trybunały, grody otworzą się (...) wojsku prędsza satysfakcja stanie się⁵⁸. Biskup był gorącym zwolennikiem zwiększenia roli Kamieńca Podolskiego. W 1702 r. Załuski postulując właściwe zaopatrzenie twierdzy, przypominał, „że zaś Kamieniec, ozdoba i obrona nasza w takiej jest potrzebie, w jakiej nigdy być nie może większej⁵⁹”.

Opinie o Załuskim

W wielu wypowiedziach na temat Załuskiego przewija się opinia, że był to człowiek o szerokich horyzontach umysłowych. Jednocześnie zaliczano go do najbardziej aktywnych senatorów czasów Jana III Sobieskiego i Augusta II.

Oczywiście spotykamy bardzo krytyczne zdanie na temat biskupa warmińskiego: „Uczony pisarz i statysta, chętnie drapujący się w togę rzymskiej cnoty i bezinteresowności, naprawdę bardzo ambitny i drażliwy, dosyć dwulicowy i niepewny, nie był księżę biskup warmiński osobistością odpowiadającą wymogom nowego panowania. Rychło też odsunięty został w cień przez przedstawicieli nowego kursu, Szembeka i Szaniawskiego, i odczuł to do żywego⁶⁰”.

Bardziej przychylnie mówił o nim Andrzej Gierowski: „Erudyta Andrzej Chryzostom Załuski zainicjował tak brzemienny w skutkach mecenat naukowy swego rodu. Jego to uznał Wiesław Muller za prekursora nowego modelu biskupa, dobrze przygotowanego, racjonalnego administratora, który dominował w episkopacie polskim od 2. Dziesiątka XVIII wieku⁶¹”.

A Stanisław Achremczyk o nominacji Załuskiego na biskupstwo warmińskie pisze: „Do Lidzbarka Warmińskiego przybywa człowiek światły, mądry dyplomata, zamiłowany w pisaniu ksiąg historycznych i do tego stronnik Augusta II⁶²”.

Biskup był niewątpliwie postacią nietuzinkową. Potrafił i lubił występować publicznie. Był przy tym znakomitym oratorem i świetnym kaznodzieją.

„Nie skandalowałem się ja nic” – słowa przytoczone w tytule zostały wypowiedziane przez Załuskiego na sejmie w 1685 roku⁶³. Biskup kijowski nie mógł

⁵⁷ J. Krupa, *Żydzi Rzeczypospolitej...*, s. 111.

⁵⁸ Tamże, s. 18.

⁵⁹ Tamże, s. 78–79.

⁶⁰ J. Feldman, *Polska w dobie...*, s. 162.

⁶¹ J.A. Gierowski, *Blichtr i ńgdza. Społeczeństwo polskie doby Augusta II*, w: *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. A.K. Link-Lenczowski, Kraków 2008, s. 313.

⁶² S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, Olsztyn 1997, s. 85.

⁶³ *Mowy sejmowe...*, s. 32.

zapewne nawet wtedy przypuszczać, że sam stanie się bohaterem swego skandalu w 1705 roku. Jednak z drugiej strony, biskupa stać było na spory krytycyzm wobec własnej osoby, kiedy: „surowo ocenia siebie samego, trapiąc się w jednym z kazań, że «podobno» swoimi postępkami bardziej przyczynił się do zgorzenia niż zbudowania wiernych”⁶⁴.

Bibliografia

- Dydała A.J., *Episkopat rzymskokatolicki doby saskiej. Aktywność w życiu publicznym Rzeczypospolitej*, w: *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, red. A. Sucheni-Grabowska, M. Żaryn, Warszawa 1994.
- Feldman J., *Polska w dobie wielkiej wojny północnej (1704–1709)*, Kraków 1925.
- Góralski A.W., *Andrzej Chryzostom Załuski biskup płocki (1692–1698)*, Warszawa 1987.
- Markiewicz M., *Rady senatorskie Augusta II (1697–1733)*, Wrocław 1988.
- Sowa A.L., *Świat ministrów Augusta II. Wartości i poglądy funkcjonujące w kręgu ministrów Rzeczypospolitej w latach 1702–1728*, Kraków 1995.
- Szorc A., *Losy biskupstwa warmińskiego w dobie wojny północnej (1700–1711)*, „*Studia Warmińskie*”, 1965, t. 2, s. 65–93.
- Szorc A., *Diaspora diecezji warmińskiej za biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1698–1711)*, tamże: 1966, t. 3, s. 45–77; tenże, *Z działalności kościelnej biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego na Warmii (1698–1711)*, tamże: 1977, t. 4, s. 35–82.
- Załuski Andrzej Chryzostom h. Junosza (1648 – 1 V 1711)*, w: *Słownik Biograficzny Historii Polski*, t. 2, L–Ż, red. J. Chodera, F. Kiryk, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 1701–1702.
- Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.

Jacek Krupa
(Kraków)

“I didn’t scandalize in anything” – the world
of Andrzej Chryzostom Załuski’s values

Summary

Andrzej Chryzostom Załuski, coat of arms Junosza, (1648–1711) is a controversial figure – “a scholar, writer, and extra”, “an erudite” but also “a cautious player”, “ambitious and irritable” and “two-faced and uncertain”. A son of Aleksander,

⁶⁴ R. Kościelny, *Rzeczpospolita oskarżanych narodów*, Szczecin 2003, s. 187.

Voivode of Rawa, and Katarzyna of the Olszowski family, a sister of Primate Andrzej Olszowski, A. Ch. Załuski studied at Jesuit schools and the Krakow Academy. He traveled to Vienna, Graz, Paris and Rome and studied history, philosophy and law.

He became a priest in 1674, then Chancellor of the Court of Maria Kazimiera and Grand Secretary of the Crown. He was granted the dioceses of Kiev (1679), Płock (1691), Warmia (1698), and in 1702, he became the Grand Chancellor of the Crown. Accused of secret plotting with Berlin in 1705, he was arrested by August II and imprisoned – he was under Papal guards in Ancona. He returned to Poland after Wettyn's restitution in 1709. Załuski died on May 1, 1711 in Dobrze Miasto in Warmia. He left numerous letters, political speeches, sermons, letters and translations. He edited and published the collection *Epistolae historico-familiares* (1709–1711, 1761).

Załuski's career was supported by Primate Olszowski and the Sobieski family. According to his supporters, Załuski was a man of broad mental horizons who served as an active senator at the reign of Jan III Sobieski and August II. He was an envoy in relations with Spain and Portugal, and negotiated the marriage of Teresa Kunegunda Sobieska with Maksymilian Witelbach. He actively participated in senatorial conferences and Senate Councils (16). In foreign policy, the Chancellor was rather anti-Russian. He criticized the functioning of the Sejm and presented reform projects (MPs' oath, or secret ballot by majority). He was a professional public speaker, excellent orator and great preacher. "*I didn't scandalize in anything*" – the words quoted in the title were uttered by Załuski in the Sejm session held in 1685.